

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	<i>Sędzia SO Małgorzata Perdion-Kalicka</i>
------------------	--

po rozpoznaniu 5 maja 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania (...) *sp. z o.o. w W.*

przeciwko ***Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki***

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 27 maja 2019r r. Nr (...)

1. oddala odwołanie;
2. zasądza od (...) *sp. z o.o. w W.* na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

XVII AmE 266/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 maja 2019r Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł, że (...) *Sp. z.o.o w W.* naruszył art. 30b ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach i biopaliwach ciekłych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1155, ze zm.), w ten sposób, iż nie złożył w terminie Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki sprawozdania rocznego, o którym mowa w art. 30b ust. 1 ww. ustawy, za 2018 r.. Za powyższe zaniechanie Prezes URE wymierzył przedsiębiorcy w pkt 2 decyzji karę pieniężną w wysokości 5.000 zł.

(...) *Sp. z.o.o w W.* wniosła odwołanie od powyższej decyzji, zarzucając jej naruszenie:

1. art. 7 oraz art. 77 kpa poprzez brak dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego, w szczególności w zakresie zbadania czy w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przewidziane w dziale IVA kpa instytucje odstąpienia od wymierzenia kary pieniężnej lub okoliczności wyłączające odpowiedzialność za naruszenie prawa i w konsekwencji ich naruszenie;
2. art. 189f kpa poprzez nieuzasadnione odstąpienie od jego zastosowania tj. poprzez odmowę odstąpienia od wymierzenia kary w niniejszej sprawie i porzestanie na pouczeniu strony;

3. art. 189e kpa poprzez nieuzasadnione odstępianie od jego zastosowania, tj. niedostrzeżenie, że do naruszenia prawa doszło wskutek działania siły wyższej, tj. bardzo złej sytuacji finansowej spółki zaistniałej na skutek bezprawnego działania organu podatkowego.

W konsekwencji powód wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości, ewentualnie o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez odstąpienie od wymierzania spółce kary, oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i wstrzymanie wykonania decyzji.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

(...) Sp. z o.o w W., posiadał koncesję na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą, udzieloną decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 20 stycznia 2016 r. Nr (...), na okres do dnia 21 stycznia 2026 r., w której określono, że przedmiot działalności objętej ww. koncesją stanowi „działalność gospodarcza polegająca na obrocie następującymi paliwami ciekłymi z zagranicą: olejami napędowymi, paliwami lotniczymi, bez wykorzystania infrastruktury technicznej.” (koncesja k.37 akt sądowych.). Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 28 kwietnia 2016 r. Nr (...), przedmiot posiadanej przez przedsiębiorcę koncesji został rozszerzony o obrót estrami stanowiącymi samoistne paliwo (B100), natomiast 23 czerwca 2016 r. z 23 czerwca 2016r Nr (...), o obrót benzynami silnikowymi innymi niż benzyny lotnicze. Obrót tymi wszystkimi rodzajami paliw miał się odbywać przy wykorzystaniu infrastruktury technicznej innych przedsiębiorców, która to infrastruktura nie jest wykorzystywana przez koncesjonariusza. Z kolei decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 16 października 2018 r., Nr (...), dostosowano treść koncesji na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą do nowej definicji paliw ciekłych, poprzez wskazanie kodów CN (decyzja k. 40-46 akt sądowych).

Powód przedstawił Prezesowi URE 4 sprawozdania kwartalne za 2018r, o których mowa w art. 30b ust 3 ustawy o biokomponentach, z których wynikało, że poszczególnych kwartałach rozporządził on poprzez dokonanie jakiegokolwiek czynności prawnej lub faktycznej lub zużył na potrzeby własne paliwo ciekłe –olej napędowy w ilościach określonych w sprawozdaniach (sprawozdania kwartalne k.1-26 akt adm). Oznacza to, że powód w 2018r był podmiotem realizującym Narodowy Cel Wskaźnikowy.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 25 ustawy o biokomponentach pod pojęciem podmiotu **realizującego Narodowy Cel Wskaźnikowy** należy rozumieć każdy podmiot, w tym mający siedzibę lub miejsce zamieszkania poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, dokonujący, samodzielnie lub za pośrednictwem innego podmiotu, wytwarzania, importu lub nabycia wewnątrzspółnotowego paliw ciekłych lub biopaliw ciekłych, który:

a) rozporządza nimi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez dokonanie jakiegokolwiek czynności prawnej lub faktycznej skutkującej trwałym wyzbyciem się paliw ciekłych lub biopaliw ciekłych lub

b) zużywa je na potrzeby własne na tym terytorium, z wyłączeniem przywozu paliw ciekłych przeznaczonych do użycia podczas transportu i przywożonych w standardowych zbiornikach, o których mowa w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym.

Podmioty realizujące Narodowy Cel Wskaźnikowy (w rozumieniu definicji zawartej w art. 2 ust. 1 pkt 25 ustawy) są obowiązane, stosownie do treści art. 30b ust. 1 ustawy o biokomponentach, do przekazywania Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki, w terminie do 60 dni po zakończeniu roku kalendarzowego, sprawozdań rocznych sporządzonych na podstawie faktur VAT, informacji, o których mowa w art. 30a ust. 1, lub innych dokumentów, zawierających szczegółowe informacje opisane w tym przepisie oraz przepisie art. 30b ust 1a i ust 2 ustawy o biokomponentach.

W myśl **art. 33 ust. 1 pkt 8a** ustawy o biokomponentach, **karze pieniężnej podlega** ten, kto nie złożył w terminie Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki sprawozdania rocznego, o którym mowa w art. 30 b ust. 1 ustawy, lub podał w tym sprawozdaniu nieprawdziwe dane. Kara ta wymierzana jest na podstawie art. 33 ust. 9 pkt 3 ustawy, przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Wysokość tej kary, zgodnie z art. 33 ust. 2 ustawy, wynosi 5.000 zł.

W sprawie niniejszej nie było sporu między stronami, że powód podlegał obowiązkowi wynikającemu z art. 30b ust 1 ustawy o biokomponentach. Oczywistym bowiem było, także dla stron postępowania, że w związku w posiadaniem koncesji na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą, oraz z przekazaniem Prezesowi URE sprawozdań kwartalnych za 2018 z których wynikało, że powód rozporządzał w 2018r olejem napędowym zawierającym estry metylowe kwasów tłuszczowych – po stronie (...) Sp. z.o.o w W. powstał obowiązek wynikający z art. 30b ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach złożenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki rocznego sprawozdania za 2018r.

Jak wynika z bezspornych ustaleń faktycznych dokonanych w toku niniejszego postępowania, przedsiębiorca nie uczynił zadość powyższemu obowiązkowi i nie złożył Prezesowi URE sprawozdania rocznego 2018 r., w terminie do 60 dni po zakończeniu tego roku, tj. do dnia 1 marca 2019 r.

Wobec powyższego w sprawie znajdował zastosowanie przepis art. 33 ust 1 pkt 8a i ust 2 ustawy o biokomponentach. Przepis ten wprost wskazuje, że karze pieniężnej w wysokości 5 000 zł podlega ten kto nie złoży w terminie sprawozdania, o jakim mowa w art. 30 b ust 1 ustawy o biokomponentach.

Zatem zaskarżona decyzja Prezesa URE znajdowała umocowanie prawne w powołanych regulacjach, czego nota bene powód nie kwestionował.

Sporne było między stronami jedynie, czy w sprawie zachodziły podstawy do odstąpienia od nałożenia kary.

Kwestię powyższą regulują przepisy działu IVa kodeksu postępowania administracyjnego dotyczące administracyjnych kar pieniężnych, które weszły w życie z dniem 1 czerwca 2017 roku, które znajdują zastosowanie do wymierzania administracyjnych kar pieniężnych, o ile w przepisach odrębnych nie są one uregulowane odmiennie. Zatem mogły znaleźć zastosowanie w sprawie niniejszej, gdyż ustawa o biokomponentach nie zawiera tego typu regulacji.

Zasadniczo powód wskazywał na istnienie podstaw do odstąpienia od nałożenia na niego kary oraz na siłę wyższą, jako przeszkodę do nałożenia kary, która stała za niewykonaniem zobowiązania w terminie.

W myśl powołanych regulacji kodeksu postępowania administracyjnego przesłankami uzasadniającymi odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej, są stosownie do treści art. 189f § 1 kpa:

1) waga naruszenia prawa jest znikoma, a strona zaprzestała naruszania prawa lub

2) za to samo zachowanie prawomocną decyzją na stronę została uprzednio nałożona administracyjna kara pieniężna przez inny uprawniony organ administracji publicznej lub strona została prawomocnie ukarana za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, lub prawomocnie skazana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i uprzednia kara spełnia cele, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna.

W przypadkach innych niż wymienione w § 1, **jeżeli pozwoli to na spełnienie celów, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna**, organ administracji publicznej, w drodze postanowienia, może wyznaczyć stronie termin do przedstawienia dowodów potwierdzających:

1) usunięcie naruszenia prawa lub

2) powiadomienie właściwych podmiotów o stwierdzonym naruszeniu prawa, określając termin i sposób powiadomienia (art. 189f ust 2 kpa).

Organ administracji publicznej w przypadkach, o których mowa w § 2, odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli strona przedstawiła dowody, potwierdzające wykonanie postanowienia (art. 189f ust 3 kpa).

Natomiast stosownie do treści art. 189e kpa, w przypadku gdy do naruszenia prawa doszło wskutek działania siły wyższej, strona nie podlega ukaraniu.

Dokonując analizy okoliczności niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że nie uzasadniają one odstąpienia od nałożenia kary na powoda.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że w sprawie nie mógł znaleźć zastosowania przepis art. 189f ust 1 pkt 1 kpa, gdyż warunkiem jego zastosowania jest zaistnienie łącznie obu przesłanek w nim wymienionych, a więc zarówno waga naruszenia prawa musi być znikoma, a ponadto strona musi zaprzestać naruszania prawa. W sprawie niniejszej mamy niewątpliwie sytuację, w której przedsiębiorca nie zaprzestał naruszania prawa, gdyż nadal nie spełnił obowiązku złożenia Prezesowi URE sprawozdania rocznego za 2018r. Ponadto, co istotniejsze, nie można w sprawie niniejszej uznać, że waga naruszenia prawa była znikoma. Zważywszy bowiem, że powód wykonuje działalność w szczególnym obszarze, jakim jest obrót paliwem z zagranicą, która to działalność ze względu na jej przedmiot podlega szczególnej reglamentacji przez państwo, jaką jest koncesjonowanie, to naruszenia obowiązków ustawowych nieodłącznie z tą formą działalności gospodarczej związanych (takich jak np. cykliczne raportowanie do tyczące zakresu działalności, jej rozmiarów i wszelkiej aktywności z nią związanej), stanowi poważne naruszenie prawa. Obrót paliwami ma istotne znaczenie m.in. dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, ale także ze względu na wielkość obciążeń fiskalnych z tym związanych, ma wpływ na finanse publiczne.

Nie może ująć z pola widzenia także fakt, że posiadanie przez organ informacji zawartych w sprawozdaniach kwartalnych składanych przez koncesjonariuszy, dokonujących obrotu paliwem z zagranicą, nie stanowi dla organu wystarczającej podstawy do realizowania obowiązków wynikających z ustawy o biokomponentach, w szczególności nie są wystarczające do rozliczenia podmiotów realizujących Narodowy Cel Wskaźnikowy z realizacji obowiązków. Konieczne do tego jest złożenie przez przedsiębiorcę sprawozdania rocznego. Jak słusznie zauważył Prezes URE w odpowiedzi na odwołanie, brak w sprawozdaniach kwartalnych danych w zakresie spełnienia przez wykorzystywane biokomponenty kryteriów zrównoważonego rozwoju, co w świetle art. 28a ust1 ustawy o biokomponentach jest warunkiem koniecznym do zaliczenia ich podmiotowi realizującemu Narodowy Cel Wskaźnikowy. Jedynie w oparciu o powyższą informację zawarta w sprawozdaniu rocznym organ regulacyjny ma możliwość rozliczenia poszczególnych przedsiębiorców z wykonania obowiązków ustawowych takich jak realizacja minimalnego udziału biokomponentów w paliwie, które zostało przez podmiot rozporządzone lub zużyte na potrzeby własne na terytorium Polski.

Zatem brak stosowanych sprawozdań powoduje, że organ nie może realizować swoich ustawowych obowiązków.

Powyższe przesądza o znacznej wadze naruszenia przepisów ustawy przez powoda, co z kolei wyklucza możliwość odstąpienia od kary na tej podstawie. Istotne znaczenie ma tu fakt, że powód wykonuje działalność koncesjonowaną, a więc taką, która ze względu na swój szczególny charakter jest reglamentowana przez państwo. Uznanie więc, że niewywiązywanie się z obowiązków związanych nieodłącznie z tą działalnością stanowi mało ważne naruszenie prawa, stałoby w sprzeczności z celem tej regulacji.

Nie mógł też zdaniem Sądu, stanowić podstawy do odstąpienia od nałożenia kary przepis art. 189f § 2 kpa, gdyż z kolei przesłanką jego zastosowania i poprzestania na pouczeniu przedsiębiorcy jest warunek, że pouczenie to pozwoli na spełnienie celów, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna. Tymczasem celem administracyjnej kary pieniężnej w sprawie niniejszej, poza celem przymuszającym do realizacji obowiązku, są głównie cele prewencyjne. W karach nakładanych na przedsiębiorców dokonujących obrotu paliwem z zagranicą chodzi bowiem o to, aby także w przyszłości nie uniemożliwiali organowi realizacji jego ustawowych obowiązków m.in. kontroli realizacji przez poszczególnych przedsiębiorców Narodowego Celu Wskaźnikowego. O ile bowiem, organ regulacyjny poprzestałby na swoistym upominaniu przedsiębiorców poprzez ich pouczenie, nie mógłby

zasadniczo realizować swoich zadań kontrolnych, gdyż znaczne nakłady organizacyjne musiałyby zostać skierowane na ponaglanie przedsiębiorców, jakim jest w istocie upomnienie, o jakim mowa w art. 189f § 2 i 3 kpa. Tymczasem kara administracyjna ma zdyscyplinować przedsiębiorcę do tego, żeby w przyszłości, szczególnie, że obowiązek ma charakter powtarzalny, nie naruszał prawa i wywiązywał się z nałożonych na niego przez przepisy ustawy zobowiązań informacyjnych wobec organu regulacyjnego. Kara tego typu ma oddziaływać nie tylko na przedsiębiorcę który dopuścił się naruszenia (prewencja szczególna), ale też na innych przedsiębiorców, na których ciążyą tożsame obowiązki (prewencja ogólna). Zdaniem Sądu tylko nieuchronność kary może wyeliminować notoryjne uchylanie się od obowiązków sprawozdawczych.

Ponadto kara w wysokości 5.000 zł przewidziana przez ustawodawcę za naruszenie obowiązku sprawozdawczego o jakim mowa w art. 30b ust 1 ustawy o biokomponentach nie jest zdaniem Sądu nadmiernie dolegliwa. Dopiero jej zwielokrotnienie, w przypadku notoryjnego naruszania obowiązków stanowić może dla przedsiębiorcy odczuwalną dolegliwość.

Za nieodstępowaniem od wymierzenia powodowi kary administracyjnej przemawia również fakt, znany Sądowi z urzędu, że na powoda zostały już nałożone kary administracyjne wymierzone na gruncie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych, co oznacza, że powód lekceważąco podchodzi do obowiązków sprawozdawczych. Znana jest bowiem Sądowi decyzja z 2 lutego 2018 r., znak (...), którą Prezes URE nałożył na powoda karę w kwocie 5.000 zł za niezłożenie w terminie sprawozdania, o którym mowa w art. 30 ust 2 ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych za I (pierwszy) kwartał 2016 r.

Tym samym realizacja celu kary jakim jest prewencja szczególna nie pozwala zdaniem Sądu na poprzestaniu jedynie na pouczeniu powoda.

Odnosząc się do zarzutu powoda, że to z powodu siły wyższej nie mógł zrealizować ustawowego obowiązku złożenia sprawozdania, to zdaniem Sądu zarzut ten nie jest zasadny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że siła wyższa jest najczęściej definiowana jako "zdarzenie zewnętrzne, niemożliwe do przewidzenia (co obejmuje również niske prawdopodobieństwo jego zajścia w danej sytuacji) i niemożliwe do zapobieżenia (przy czym w zasadzie chodzi o niemożliwość zapobieżenia nie tyle samemu zjawisku, co jego następstwom)" (J. Pokrzywniak, Klauzula siły wyższej, MoP 2005, Nr 6). Siła wyższa jest więc zdarzeniem o charakterze przypadkowym lub naturalnym (żywiolowym), nie do uniknięcia oraz takim, nad którym człowiek nie panuje. Należą do nich zwłaszcza zdarzenia o charakterze katastrofalnych działań przyrody i zdarzenia nadzwyczajne w postaci zaburzeń życia zbiorowego, jak wojna, zamieszki krajowe. Siłę wyższą należy rozumieć jako zdarzenia i okoliczności, których strona nie mogła przewidzieć lub których nie mogła przewyżyć.

Tymczasem powód jako działanie siły wyższej wskazuje czynności podejmowane przez organ celno-skarbowy w ramach postępowania kontrolnego, w wyniku których część dokumentacji spółki została zabezpieczona przez Urząd Celno-Skarbowy w T.. Powód w tym kontekście wskazywał także na nieobecność w okresie do 1 marca osób odpowiedzialnych w spółce za rozliczenie Narodowego Celu Wskaźnikowego, przy czym nieobecność ta wynikała z niemożności realizowania zobowiązań finansowych wobec pracowników, w związku z zajęciem rachunków bankowych spółki przez organy administracji skarbowej.

Analizując powyższy zarzut w pierwszej kolejności należy wskazać, że nałożona na przedsiębiorcę kara jest typową karą administracyjną, której zastosowanie jest możliwe w razie zaistnienia stanu niezgodnego z prawem, a odpowiedzialność administracyjna z jaką mamy tu do czynienia opiera się na zasadzie odpowiedzialności obiektywnej (wyroki TK z: 18 kwietnia 2000 r., sygn. K 23/99, OTK ZU nr(...), poz. 89; 24 stycznia 2006 r., sygn. SK 52/04, OTK ZU nr(...), poz. 6; 15 stycznia 2007 r., sygn. P 19/06, OTK ZU nr (...), poz. 2; 31 marca 2008 r., sygn. SK 75/06, OTK ZU nr (...), poz. 30; 5 maja 2009 r., sygn. P 64/07, OTK ZU nr (...), poz. 64; 14 października 2009 r., sygn. Kp 4/09, OTK ZU nr (...), poz. 134). Charakterystyczne dla tego typu odpowiedzialności jest jej „ oderwane od konieczności stwierdzenia

winy i innych okoliczności sprawy, wystarczy jedynie ustalenie samego faktu naruszenia prawa lub wymogów decyzji administracyjnej” (TK sygn. P 64/07).

Odpowiedzialność obiektywna wiąże więc powstanie odpowiedzialności wyłącznie z zaistnieniem zdarzenia, które kwalifikowane jest przez ustawę jako naruszenie obowiązujących norm prawnych. Przypisanie odpowiedzialności sprowadza się zatem do ustalenia, czy określone zdarzenie wyczerpuje znamiona ustawowe i pozostaje w związku przyczynowym z zachowaniem konkretnego podmiotu.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje jednak także na potrzebę indywidualizacji odpowiedzialności administracyjnej w zależności od elementów podmiotowo-przedmiotowych konkretnego czynu naruszającego normy prawa administracyjnego (w tym winy podmiotu). Dotyczy to głównie kryteriów decydujących o rozmiarze kary administracyjnej. Konieczność indywidualizowania odpowiedzialności administracyjnej została zasygnalizowana przykładowo w wyroku z 15 października 2013 r., sygn. P 26/11 (OTK ZU nr(...), poz. 99), w którym TK uznał za niekonstytucyjne przepisy ustawy o gospodarce odpadami, które przewidywały kary pieniężne dla przedsiębiorców gospodarujących odpadami za nieterminowe przekazanie organom administracji samorządowej tzw. zbiorczego zestawienia danych o rodzajach i ilości posiadanych odpadów, o sposobach gospodarowania nimi oraz o instalacjach i urządzeniach służących do odzysku i unieszkodliwiania tych odpadów. Trybunał niekonstytucyjność tej regulacji wywiódł m.in. z nadmiernej dolegliwości administracyjnej kary pieniężnej, bezwzględnej wysokości kary pieniężnej w stosunku do czynu, automatyzmu jej wymierzania oraz braku występowania w praktyce możliwości miarkowania jej wysokości.

Należy w tym miejscu odnotować, że pewien aspekt postulatów dotyczących potrzeby indywidualizacji kar administracyjnych został już wdrożony do systemu prawa administracyjnego, poprzez dodanie w 2017r w kodeksie postępowania administracyjnego nowego działu IVA - administracyjne kary pieniężne, w którym w art. 189a i następujących określono zasady wymierzania administracyjnych kar pieniężnych, w tym podstawy do indywidualizacji tych kar, m.in. z uwagi na: wysokość korzyści, które strona osiągnęła lub straty której uniknęła, częstotliwość niedopełnienia w przeszłości obowiązku, wagę i okoliczności naruszenia prawa, w szczególności potrzebę ochrony ważnego interesu publicznego lub wyjątkowo ważnego interesu strony i czas trwania naruszenia.

Podobną rolę spełnia art. 189e kpa wyłączający możliwość nałożenia kary pieniężnej w przypadku gdy do naruszenia prawa doszło wskutek działania siły wyższej. Jak słusznie zauważa jednak prof. W. przepis ten nie zmienia jednak charakteru odpowiedzialności administracyjnej za delikt administracyjny na odpowiedzialność subiektywną. Odpowiedzialność ma nadal charakter obiektywny, wyłączono jedynie możliwość ukarania w bardzo szczególnej sytuacji.

Dokonując oceny zarzutu powoda w kontekście powołanych wyżej rozwiązań prawnych Sąd doszedł do przekonania, że zdarzenia na które wskazuje strona nie noszą znamion siły wyższej w rozumieniu art. 189e kpa.

Działanie organów władzy publicznej w ramach ustawowych uprawnień i kompetencji, takie jak przeprowadzana kontrola celno-skarbowa, w ocenie Sądu nie mogą być postrzegane w kategoriach siły wyższej, czyli zdarzenia o charakterze przypadkowym, nie do uniknięcia oraz takiego nad którym człowiek nie panuje i nie może przewyciężyć, czyli takich jak działania przyrody i zdarzenia nadzwyczajne w postaci zaburzeń życia zbiorowego, jak wojna, zamieszki krajowe.

Zważywszy więc, że trwające postępowanie skarbowo-celne nie pozbawia strony możliwości działania, w szczególności może ona nadal prowadzić działalność gospodarczą, w tym także w oparciu o udzielną koncesję, a nadto, że w dzisiejszych realiach dokumenty księgowo – rozliczeniowe mają często formę elektroniczną, a już z pewnością ich księgowanie odbywa się w takiej formule, nic nie stało na przeszkodzie, aby przedsiębiorca zrealizował obowiązek sprawozdawczy w oparciu o dokumenty wytworzone w postaci elektronicznej do których miał zapewne dostęp lub wystąpić do swoich kontrahentów o duplikaty tych dokumentów. Fakt, że powód nie realizował zobowiązań finansowych wobec pracowników i to było powodem obstrukcji w realizacji obowiązku nie jest także działaniem siły wyższej. Przedsiębiorca musi wszak być przygotowany na kontrole celno-skarbowe, gdyż jest to element

każdej działalności, a działalności koncesjonowanej w zakresie obrotu paliwami z zagranicą w szczególności. Przy czym pozwany w toku postępowania sądowego dowiódł, że pomimo twierdzeń powoda o niemożności działania w rzeczonym okresie z powodu nieobecności pracownika, spółka przedłożyła organowi sprawozdania za miesiąc styczeń, luty i marzec 2019r oraz sporządzone przez A. M. i podpisane 29 marca 2019r przez Prezesa zarządu sprawozdanie roczne za 2018r podmiotu realizującego Narodowy Cel Redukcyjny, o którym mowa w art. 30i ustawy o biokomponentach (sprawozdania k. 47-62 akt).

Nie można także przyjąć, że powód nie miał możliwości działania, skoro jego organ uprawniony do reprezentacji spółki w postaci zarządu mógł sprawować swoje funkcje i mógł także złożyć w mieniu spółki rzeczony sprawozdanie Prezesowi URE, co nota bene uczynił w odniesieniu do obowiązku wynikającego z art. 30 i ustawy o biokomponentach.

Na marginesie należy przy tym wskazać, że spółka powołując się na działania organów celno-skarbowych okoliczności tych w żaden sposób nie wykazała. Do odwołania nie zostały dołączone bowiem żadne dowody potwierdzające fakt zajęcia dokumentacji oraz nie określono ani nie dowiedziono jakiej dokumentacji to dotyczyło. Przy czy należy zgodzić się z organem, że spółka mogła wystąpić do wystawców dokumentów, a także do organów publicznych, w tym także do Prezesa URE, którym raportowała dane dotyczące obrotu paliwami, o wystawienie duplikatów dokumentów do których tymczasowo nie miała dostępu, a więc zapobiec sytuacji, w której nie wywiązała się z własnej winy z obowiązku przedłożenia sprawozdania rocznego, o jakim mowa w art. 30b ust 1 ustawy.

Podkreślenia wymaga także okoliczność, że postępowanie przed sądem powszechnym, jakim jest Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, toczy się na zasadzie kontradyktoryjnego procesu cywilnego, w którym każda ze stron winna wykazać przed sądem fakty z których wywodzi skutki prawne. Nie można przy tym czynić zarzutu organowi, że w toku postępowania administracyjnego nie badał przyczyn niezłożenia przez powoda sprawozdania w terminie, skoro powód w postępowaniu tym nie zajął stanowiska i tym samym nie wskazywał, aby istniały jakiegokolwiek przeszkody uniemożliwiające mu realizację obowiązku sprawozdawczego w terminie.

Nie może zapominać także o tym, że powód pomimo upływu znacznego czasu nadal nie zrealizował obowiązku i nie przedłożył organowi sprawozdania.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zaskarżona decyzja odpowiada przepisom prawa, zaś odwołanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Z tego względu, na podstawie art. 479⁵³ § 1 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu rozstrzygnięto, zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, przyjmując, że powód, jako strona przegrywająca sprawę, zobowiązany jest do zwrotu pozwanemu kosztów procesu, które obejmowały jedynie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego w wysokości 720 zł ustalone na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym nastąpiło w oparciu o przepis art. 148¹ § 1 k.p.c., w myśl którego Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.

W sprawie niniejszej wymiana przez strony pism procesowych, oraz dowody zgromadzone w toku postępowania administracyjnego, były dla Sądu wystarczającą podstawą do orzeczenia na posiedzeniu niejawnym, że zaskarżona decyzja odpowiada prawu.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka